

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



ZNALEŻLI STARE MIASTO

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ **strona 3**

ŁODZIANIE KREUJĄ

strona 7



Heima

PO PROSTU – „W DOMU”

AKTUALNOŚCI



MIESZKANIA
ZAMIAST GAZOWNI

strona 2

WYDARZENIA



FOTEL
ROMANA
MODZELEWSKIEGO

strona 5

KONCERT
CHARYTATYWNY

GWIAZDY
ZAGRAJĄ
DLA UKRAINY

strona 9



KRZYŻÓWKI + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL

ZADZWOŃ: 722 006 791

FOTO: LODZ.PL

APARTAMENTY NA WYSOKOŚCI

Gmach po gazowni DO ZAMIESZKANIA?

Choć baner „Nieruchomość na sprzedaż” nadal wisi na budynku Gazowni Łódzkiej przy ul. Uniwersyteckiej 2/4, to biurowiec należący do spółek Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo oraz Polskiej Spółki Gazownictwa został już sprzedany. Kupiła go łódzka firma deweloperska.

Dwa lata na rynku

Biurowiec kupiła spółka RDG6 należąca do Real Development Group, znanej w Łodzi firmy deweloperskiej specjalizującej się w budownictwie mieszkaniowym, doradztwie inwestycyjnym i analizach rynku nieruchomości, w szczególności rynku pierwotnego w Łodzi i okolicach. Działa od ponad 20 lat. W mieście zrealizowała już

kilkanaście inwestycji mieszkaniowych, obecnie prowadzi trzy.

Jaka przyszłość?

Z nieoficjalnych informacji wynika, że firma zamierza przekształcić gmach gazowni w budynek mieszkalny. 52-metrowy budynek (14 kondygnacji naziemnych i jedna podziemna), 26. na liście najwyższych łódzkich budowli, wydaje się mieć spory potencjał do wykorzystania. Docenić trzeba zwłaszcza znakomitą lokalizację w samym sercu miasta – bliskość Nowego Centrum Łodzi z jego biurami i ECI, sąsiedztwo dworca Łódź Fabryczna, budynków Uniwersytetu Łódzkiego, Teatru Wielkiego, sądów. (pj)



FOTO: SCHRONISKO

SCHRONISKO W ŁODZI

KTO MA DOM DLA SENIORA?

Maniś ma 13 lat. Jego świat to schronisko dla zwierząt. Kto może dać psiemu seniorowi ciepły dom na starość?

Maniek trafił do schroniska w styczniu. Ma około 13 lat, ale udowadnia, że wiek to tylko liczba. Daleko mu do statecznego psa, bo liczy się stan ducha. – Młodzież mogłaby się uczyć od niego radosnego brykania. Maniś to wzór cnót i zalet wszela-

kich w jednym psie. Czy ktoś doceni złote serce psa w starym ciałku? – zastanawia się Marta Olesińska, szefowa łódzkiego schroniska.

Osoby zainteresowane podarowaniem szansy Maniśowi zapraszamy do kontaktu ze schroniskiem: schronisko.biuro@o2.pl

redsc

INFO

Wszystkie psy przebywające w schronisku mają swoje wizytówki na stronie internetowej:



INFO

Procedura adopcji zwierząt ze schroniska w czasie trwającej pandemii znajduje się na stronie internetowej schroniska:



ŁÓDŹ SIĘ RELAKSUJE

FOTO: LODZ.PL

LEŻAKOWANIE w mieście



Choć jeszcze w kalendarzu i astrologii zima, to właściwie za oknami widać już wiosnę. Słońce mocno przygrzewa, a na najbliższy tydzień prognozy są bardzo obiecujące – temperatura może sięgnąć nawet 12 stopni. Idealny czas na pierwszy wypoczynek na świeżym powietrzu. W Łodzi jest wiele miejsc z leżakami, na których do woli można łapać pierwsze UV.

Oprócz tradycyjnych parkowych ławek, czy miejsc na trawie, obleganych mocno latem, coraz bardziej popularne stają się miejskie leżaki. To ideal-

ny mebel do wypoczynku w stylu dowolnym – od klasycznego leżenia na wznak, aż po freestyle i pozycje podpatrzone u bajkowego Sida w „Epoce lodowcowej”.

Na miejskie leżakowanie można wybrać się do: parku kieszonkowego przy ul. Legionów 65, do Parku nad Jasieniem, na Stawy Jana, Stawy Stefańskiego, na Młynki i do Arturówka. Idąc do parku na leżący wypoczynek, warto pamiętać o kremach z filtrami – marcowe słońce może mocno przygrzewać i błyskawicznie opalić twarz

red

LOTERIA PODATKOWA

MAMY PIERWSZEGO ZWYCIĘZCĘ

Wystartowała loteria podatkowa dla wszystkich Łódzian. Pierwsze losowanie za nami. Spośród ponad 400 zgłoszeń rozlosowano pierwszą tygodniową nagrodę o wartości 1000 złotych

Zgłoszenia do loterii podatkowej dla wszystkich Łódzian przyjmowane są do 9 maja. Wszyscy, którzy w deklaracji PIT za 2021 rok wpiszą łódzki adres, a następnie zadeklarują swój udział w loterii, mają szansę na wylosowanie cennych nagród. Pula nagród w loterii to

ponad 150 tys. zł. Co tydzień rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 1000 złotych, co miesiąc – 10 000 złotych.

W wielkim finale, który zaplanowano na 12 maja, główną wygraną będzie 100 000 złotych. Wtedy również zostaną rozlosowane nagrody specjalne dla nowych podatników, w tym roku oprócz 20 000 złotych można zdobyć jedną z czterech nagród rzeczowych, którymi są: hulajnoga elektryczna, iRobot Roomba, smartfon oraz zegarek sportowy.

red

INFO

Jak się zgłosić do loterii?

Zarejestruj się na stronie internetowej www.lodz.pl/loteria lub wypełnij formularz w formie papierowej i wrzuć go do urny wystawionej w jednej z wybranych placówek magistratu.

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

ZŁAPALI DILERA

Policjanci złapali 31-latka handlującego narkotykami. Diler miał przy sobie ponad ćwierć kilo środków odurzających. Mężczyzna wpadł podczas obserwacji jednego z bloków na Dąbrowie. Policjanci ustalili, że jeden z mieszkańców handluje tam narkotykami. Wytypowali mieszkanie i zatrzymali wychodzącego z niego podejrzanego. Aresztowanie nie było łatwe, mężczyzna szar-

pał się, wrywał, stawiał opór. Kiedy wreszcie został obezwładniony, okazało się, że w dłoni trzyma dwie torebki z białym proszkiem.

W mieszkaniu dilerza znaleziono w sumie 275 gramów kokainy, marihuany, mefedronu i amfetaminy. Były tam także dwie wagi elektroniczne, dwa telefony i 5 tys. zł. w gotówce. Mężczyzna trafił do aresztu. Grozi mu 10 lat więzienia. rp

REWITALIZACJA

Odkryli Stare Miasto

Podczas budowy Bulwarów Północnych drogowcy odstonili fundamenty budynków. To pozostałości po kwartale wyburzonym przez Niemców podczas wojny oraz później pod park.

Trwa jedna z ważniejszych inwestycji drogowych w programie rewitalizacji, czyli przebudowa ul. Ogrodowej i Północnej. Po zerwaniu starej nawierzchni drogowcy ujrzeli fundamenty starych budynków. To pozostałości po Starym Mieście, kwartałach, które przed wojną znajdowały się na terenie współczesnego parku Staromiejskiego.

Zaginiony kwartał

Ul. Północna i Ogrodowa wyglądały na początku XX w. zupełnie inaczej niż dzisiaj. Przede wszystkim same ulice nie były dwupasmówką, ale zwyczajną miejską ulicą. Kamienice stały nie tyl-

ko po południowej stronie, ale także po północnej, tam, gdzie dzisiaj rosną parkowe drzewa. Co więcej, przed wojną skrzyżowanie ul. Północnej i Ogrodowej miało zabudowane wszystkie cztery narożniki! Widać to na archiwalnych zdjęciach. Północne kwartały wyburzyli w czasie wojny Niemcy, którzy urządzili na Starym Mieście getto. Część rozebrano także pod park. Teraz, dzięki przebudowie ulic, ich fundamenty zostały odkryte.

Stare Miasto

Najlepiej widać fundamenty przy dawnym skrzyżowaniu ul. Północnej i Wolborskiej. Ta druga ulica przed wojną kończyła się właśnie na Północnej. Na rogu stała wtedy apretura i farbiarnia braci Cytryn. Ten budynek również widać na archiwalnych zdjęciach. Fundamenty ciągną się przynajmniej do skrzyżowania z ul. Nowomiejską.

- Możliwe też, że uda się odkryć stary kanał Łódki, który znajduje się w tym rejonie - mówi Miłosz Wika z Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Co dalej z odkryciem, zdecydują archeolodzy i służby konserwatorskie.

Bulwary Północne

Przebudowa ul. Ogrodowej i Północnej obejmuje wymianę nawierzchni chodników, jezdni, torowiska oraz budowę drogi rowerowej. Wykonawca wymieni też sieci podziemne i oświetlenie. Zamontowana zostanie instalacja do podlewania zieleni, która zostanie posadzona na Bulwarach Północnych. Wzdłuż południowej pierzei ulic rosnąć będą klony, kasztanowce i dęby, a także roślinność niska: róże i hortensje. Nowa mała architektura, a więc lampy, ławki i kosze na śmieci, będzie utrzymana w stylu secesji.

red



Drogowcy odkryli pod ul. Północną fundamenty fabryki braci Cytryn

FOT. LODZ.PL

KOLEJ

Remont Łodzi Kaliskiej na finiszu



Z pierwszych wyremontowanych peronów podróżni już mogą korzystać

Remont dworca Łódź Kaliska zbliża się wielkimi krokami do końca. Pasażerowie mogą już korzystać z części wyremontowanych peronów. Wkrótce nowy wygląd zyskają kolejne.

Remont Łodzi Kaliskiej to nie tylko zmiana estetyczna. Przede wszystkim zwiększy się przepustowość stacji, a co za tym idzie, wygodniej będzie można korzystać np. z pociągów Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Ma to też niemałe znaczenie dla ruchu pociągów po otwarciu tunelu kolejowego pod Łodzią. Koniec remontu stacji Łódź Kaliska jest już na horyzoncie.

- Na stacji podróżni mogą już korzystać z dwóch nowych peronów. Są windy, ławki i wiaty. Planowane oddanie kolejnych peronów nastąpi w II kwartale tego roku - mówi rzecznik prasowy PKP PLK Mirosław

Siemieniec. Chodzi o perony po stronie al. Unii, czyli te znajdujące się pomiędzy halą i kasami biletowymi a stadionem ŁKS-u. Z kolei w drugiej połowie roku skończy się remont platform od strony al. Włókniarzy. Tam też trwają prace torowe. - Kontynuowana jest budowa przejść podziemnych, które ułatwią komunikację, jak też przebudowa wiaduktu wschodniego nad al. Bandurskiego oraz wymiana torów, sieci trakcyjnej i urządzeń sterowania ruchem kolejowym - podkreśla Mirosław Siemieniec.

Dlaczego remont Kaliskiej jest tak ważny? Dzięki inwestycji na dworcu będzie mogło zatrzymać się więcej pociągów. A to ma ogromne znaczenie nie tylko dla połączeń lokalnych, ale także, w przyszłości, dla pociągów dalekobieżnych, które dzięki tunelowi będą mogły po-

jechać z Łodzi Fabrycznej bezpośrednio na Kaliską. - Po modernizacji stacja Łódź Kaliska będzie obsługiwała większą liczbę składów. Zwiększy się też sprawność przewozów towarowych - zapewnia PKP PLK. Planowany koniec wszystkich prac to październik 2022. Niestety rozczarują się ci, którzy czekają, aż wygląd zmieni budynek główny dworca, który pamięta jeszcze lata 90. Na odnowienie mało estetycznej hali przyjdzie jeszcze trochę poczekać, bo nie należy ona do PKP PLK, ale do PKP, która jest osobną spółką. Według zapowiedzi remont budynków dworcowych ma rozpocząć się po pracach związanych z przebudową torów i peronów.

JB

REWITALIZACJA

UMOWA NA ZIELONY PLAC WOLNOŚCI

W poniedziałek, 14 marca, miasto podpisuje umowę na generalną przebudowę placu Wolności. Ekipy budowlane zobaczymy na miejscu już w kwietniu. Pod koniec przyszłego roku plac będzie już zielony.

Zielona rewolucja na pl. Wolności dokona się przede wszystkim za sprawą bujnej roślinności, która się tu pojawi. Zasadzone zostaną 64 drzewa 8-metrowej wysokości: klony oraz grusze. Obrzu dopelnia tysiące krze-

wów, bylin, ozdobnych traw i roślin cebulowych. W południowej części placu blisko 1200 mkw. zajmie murawa z wytrzymałych gatunków traw, odpornych na deptanie. Wraz z drzewami stworzy minipark, w którym można będzie odetchnąć wśród zieleni.

Rozległy trawnik otoczą krzewy. Od strony północnej oraz przy ul. Pomorskiej powstaną ozdobne rabaty kwiatowe, a przy wlocie tej ulicy także dwa kameralne skwery, na których mają funkcjonować ogródki gastronomiczne.

Kto wyremontuje plac Wolności?

Przebudowy placu Wolności podejmie się notowana na giełdzie firma Trakcja – jedna z największych polskich spółek budowlanych, specjalizujących się w budownictwie infrastrukturalnym oraz przemysłowym i energetycznym. Trakcja buduje drogi, tory, sieci trakcyjne, systemy zasilania i obiekty kubaturowe. Działa także na rynkach wielu państw nadbałtyckich i ma ambicje stać się

w przyszłości czołowym wykonawcą w Europie Środkowo-Wschodniej.

– Cieszymy się, że uczestniczymy w procesie wielkiej rewitalizacji miasta. Plac Wolności jest jednym z najbardziej znanych miejsc w Łodzi, a dzięki ambitnym planom już wkrótce stanie się jego wizytówką. Pozostajemy w pełnej gotowości do sprawnej realizacji tego zadania – mówi wiceprezes Trakcji SA Arkadiusz Arciszewski.

Jak się zmienią okolice

– Tegoroczna wiosna to początek prac przy odnowieniu placu Wolności. Udało nam się zamknąć formalności i możemy podpisać umowę z wykonawcą. Tego zadania podejmie się doświadczona firma, dlatego jestem spokojna zarówno o tę realizację, jak i jej termin. Plac Wolności zmieni się w nowoczesną, przyjazną, bezpieczną, a przede wszystkim zieloną przestrzeń. Rok 2023 to finały wielkich miejskich inwe-

stycji. W tej części miasta oddamy zupełnie nowe miejsca – trwa przebudowa Starego Rynku, w wakacje wystartuje odnowa parku Staromiejskiego, a w kwietniu placu Wolności. Będą to miejsca mieszkańców, zabaw i odpoczynku oraz kolejne ważne punkty na mapie atrakcji turystycznych – mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich.

ML
FOT.
MAT. PRAS.



REKLAMA



PROMOCJA MIASTA

ŁÓDŹ NA TARGACH W CANNES

Na największe na świecie spotkanie branży jeździliśmy dotychczas z ofertą nieruchomości na sprzedaż. Ale z tym koniec. Teraz będziemy pokazywać całe miasto, jako świetne miejsce do inwestowania.

MIPIM to największe targi inwestycyjne na świecie. W marcu w Cannes spotyka się na nich biznes oraz miasta i regiony chcące

ten biznes do siebie ściągnąć. Również Łódź jest tam obecna od lat, co zaowocowało wieloma inwestycjami, m.in. sprzedażą

i zabudowaniem narożnika skrzyżowania ul. Zachodniej i Ogrodowej, czy też projektami w Nowym Centrum Łodzi.

W tym roku łódzka oferta będzie inna niż zwykle – nie będziemy już promować pojedynczych nieruchomości. Miasto się zmienia, odnawiamy całe kwartały, projekty takie, jak Monopolis i Manufaktura dostają nagrody na międzynarodowych konkursach. Zaangażowaliśmy ogromne pieniądze w rewitalizację i teraz pokazujemy jej efekty.

– Pokażemy, że Łódź to fajne miasto do życia, mające wiele do zaoferowania. Fundusze, banki i kapitał będziemy zachęcać do lokowania tu swoich biur, oddziałów i bezpośrednich inwestycji – mówi Adam Brzostowski, dyrektor Biura Rozwoju Gospodarczego.



Łódzkie stoisko urzędów nie tylko magistrat, ale także inwestorzy, którzy już zaangażowali się w zmianę oblicza miasta. Jednym z partnerów będzie firma Virako, która stoi za rewitalizacją dawnego Monopolu Wódczanego przy ul. Kopcińskiego. Monopolis to jedna z najlepszych tego typu realizacji na świecie, laureat wielu krajowych i międzynarodowych nagród.

red
FOT.ŁODZPL

**Diagnostyka choroby
Alzheimera oraz
Parkinsona**

● Dla osób powyżej 50 roku życia, które zauważają u siebie problemy z pamięcią lub koordynacją ruchową.

● Zapewniamy konsultację, której celem jest poznanie problemu pacjenta, oraz określenie zaleceń dalszego postępowania.



SOMED CR



☎ 516 127 619

📍 Al. Piłsudskiego 9, Łódź

Kultowy fotel RM58 będzie wędrować po Łodzi przez cały rok

2022 ROKIEM ROMANA MODZELEWSKIEGO W ŁODZI

W Muzeum Miasta Łodzi (ul. Ogrodowa 15) można zrobić sobie zdjęcie na kultowym fotelu RM58 zaprojektowanym przez Romana Modzelewskiego.

W 2022 roku przypada 110. rocznica urodzin i 25. rocznica śmierci jednego z najważniejszych łódzkich twórców II poł. XX w. – ikony polskiego i światowego wzornictwa, wszechstronnego artysty wyprzedzającego swoją epokę oraz współtwórcy i wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, Romana Modzelewskiego.

Wędrowka po mieście

Projekt kultowego fotela – RM58 Classic Red Roman Modzelewski opatentował w 1962 r. A interesował się nim sam Le Corbusier, dziś nie tylko znajduje się on w kolekcji Victoria and Albert Museum w Londynie i jest sprzedawany w sklepie muzealnym w Moma w Nowym Jorku, a dzięki polskiej firmie Vzór, która uzyskała prawa do jego produkcji, znalazł się też w Muzeum Miasta Łodzi. Również miesiąc po urodzinach artysty, 28 marca kultowy fotel Modzelewskiego rozpocznie podróż po mieście, będzie go można spotkać w różnych miejscach Łodzi. – Kultowy fotel RM58 wędrować będzie przez cały rok 2022 i znajdzie się w instytucjach kultury, chętnie odwiedzanych przez łódzian miejscach, a także gabinetach osobistości związanych

z naszym miastem – opowiada Magda Komarzeniec, dyrektor Muzeum Miasta Łodzi. – W wybranych miejscach towarzyszyć mu będzie ministudio fotograficzne, zachęcające łódzian do wykonania zdjęcia z Romanem Modzelewskim.

Quiz i urodzinowy tort

Tego samego dnia (28 marca) o godz. 19:00 w klubie Pop'n'Art na pl. Wolności 6 odbędzie się urodzinowy quiz pt.: „RM58 z 10. Quiz o sztuce, filmach i Łodzi”. W quizie mogą wziąć udział sześcioosobowe drużyny, które walczyć będą o urodzinowy tort od Pop'n'Art oraz torbę książek wydanych przez Muzeum. Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem: kza.lodz@gmail.com.

rd

DZIEJE SIĘ W PONIEDZIAŁEK

Czarna książka kolorów. Książka na warsztat.

O godz. 17:00 na zajęcia z cyklu „Książka na warsztat” zaprasza Biblioteka Zagadka (ul. Cieszkowskiego 11 A). Podczas spotkań uczestnicy będą poznawać ciekawe książki i twórczo działać, wykorzystując ich treść. – Z okazji Światowego Dnia Braille’a zapraszamy dzieci w wieku 5+ na twórcze czytanie „Czarnej książki kolorów”, dzięki której poczujemy moc zmysłu dotyku, poznając m.in. alfabet Braille’a i tworząc strony naszej wspólnej czarnej książki – zachęcają organizatorzy. Spotkanie jest bezpłatne, obowiązują zapisy: 571 553 071.

DZIEJE SIĘ WE WTOREK

Łódzkie rody fabrykantów

O godz. 17:00 w Bibliotece Miejskiej w Łodzi filii nr 73 (ul. Piękna 35/39) rozpocznie się spotkanie „Łódzkie rody fabrykantów: Herbstowie, słynna łódzka rodzina z niemieckimi korzeniami”. Prelekcję poprowadzi Krzysztof Ambroziak, łódzki przewodnik z Koła Przewodników im. Rajmunda Rembelskiego O/Łódź PTTK. Wstęp wolny.

Ale robale!

Na godz. 15:00 w Bibliotece Miejskiej w Łodzi filii nr 59 (ul. Skalna 2) zaplanowano warsztaty dla dzieci „Ale robale!”, podczas których poznają tajemniczy świat owadów. Udział bezpłatny, obowiązują zapisy: 571 553 059.

REKLAMA



BEZPŁATNE KURSY ANGIELSKIEGO

dla osób z obszaru rewitalizacji Łodzi.

Koniecznym warunkiem uczestnictwa jest wykształcenie co najwyżej średnie lub wiek 50+.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

www.eurodialog.pl

zadzwoń do nas: 531 022 422

Euro Dialog

NOWA SZTUKA JULIUSZA MACHULSKIEGO

W Teatrze Powszechnym (ul. Legionów 21) można już oglądać najnowszą, czwartą komedię Juliusza Machulskiego napisaną specjalnie dla łódzkiego teatru.

„Atrament. Wczoraj. Żyrafa” to opowieść o wielopokoleniowej rodzinie z niechlubną historią łódzkiego esbeka w tle. Autor z czułością i dużą dozą humoru portretuje swoich bohaterów. Na przykładzie ich rodzinnych relacji stawia

fundamentalne pytania bliskie każdemu z nas. Jakie są współczesne więzi rodzinne? Czy coś takiego jeszcze w ogóle istnieje? I co to znaczy w dzisiejszym świecie? Czy doceniamy ich wartość? I czy potrafimy jeszcze dbać o swoich bliskich? A może tylko kupujemy namiastkę miłości, by uciszyć sumienie?

– Sztuka Juliusza Machulskiego opowiada o sprawach bardzo ważnych – o relacjach rodzinnych,

obecności starszej osoby w rodzinie, o chorobie Alzheimera. Portretuje kilkupokoleniową rodzinę, w której przeglądamy się jak w soczewce. Poza tym ta wielopokoleniowość i różnorodność doświadczeń bohaterów pozwala nam dodatkowo dotknąć różnych wizji Polski – od czasów PRL-u aż po współczesność – mówi reżyser Paweł Szkotak.

INFO

NAJBLIŻSZE SPEKTAKLE
15, 16, 17 MARCA
O GODZ. 19:15

BILETY: 50, 70 ZŁ

RedKu

SENIORZY WSPIERAJĄ UKRAINĘ



Na seniorów zawsze można liczyć. Nie zawiedli również w tym tak trudnym czasie dla Ukrainy oraz dla osób, które musiały uciekać z ojczyzny przed wojenną pożogą. Seniorki z Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora przy ul. Rzgowskiej 170 zbierają małe plecaki dla ukraińskich dzieci, które są odbierane z granicy. Zaś uczestniczki zajęć z Klubu Seniora przy ul. Cieszkowskiego 6 ruszyły do pomocy przy cięciu pasków do siatek maskujących dla Ukrainy.

Akcja wystartowała w tym tygodniu, a w CZAS na Górnej przy ul. Rzgowskiej 170 już czeka pierwszych kilkanaście plecaków dla maluchów! Centrum Seniora zbiera małe plecaki, które są odbierane na granicy. Plecaki nie muszą być nowe, ale w dobrym stanie, tak by wywołały uśmiech na twarzach dzieci uciekających przed wojną. W plecaku znaleźć zaś można: butelkę wody niegazowanej, soczek w kartoniku ze słomką, mus w tubce, batonik,

małe opakowanie kredek, kolorowanek, misia lub inną przytulankę, paczkę chusteczek higienicznych oraz opakowanie mokrych chusteczek.

Tymczasem Klub Seniora z ulicy Cieszkowskiego włączył się do pomocy cięcia pasków do siatek maskujących. Seniorki w ciągu jednego dnia zorganizowały bele materiału. Następnego dnia w drzwiach centrum stanął tłum chętnych pań zapopatrzonych w nożyczki

i ruszył do pomocy. Na sali, która została do tego przeznaczona, zabrakło miejsca dla wszystkich, więc praca przeniosła się nawet do kuchni i do szatni. Paski były cięte facho-wo – wyszły długie i solidne. Pierwsza dostawa już pojechała do Akademii Sztuk Pięknych, której to studenci przygotowują siatki maskujące dla Ukrainy. Seniorki dziękują firmie ZPH Quattrotex, która podarowała dwie ogromne bele materiału.

OHO

ZDROWIE

WEŹ GŁĘBOKI ODDECH

Oddychanie jest czynnością niezbędną do codziennego funkcjonowania. Warto zatem zadbać o jego jakość.

W poniedziałek 14 marca o godzinie 18:00 w Poleskim Ośrodku Sztuki przy ul. Krzemienieckiej 2 A w Łodzi odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu kręgów oddechowych.

Oddychanie jest czynnością niezbędną do codziennego funkcjonowania. Jednocześnie nie musimy o nim pamiętać, bo jest odruchem bezwarunkowym. Jednak mamy wpływ na jego jakość. Warto popracować nad tym, aby była ona jak

najlepsza, a sam oddech wpływał pozytywnie na funkcjonowanie naszego organizmu. Prawidłowe oddychanie zapobiega wielu dolegliwościom natury psychicznej oraz fizycznej. Spotkanie organizowane jest przez duet „Inny rytm” – Igora Jankowskiego i Adama Lewartowskiego, którzy mają w sobie ogromne pokłady kreatywności i chęci w dziedzinie samorozwoju. W programie zajęć oferują przekazanie odpowiedniej wiedzy na temat oddechu i przedstawienie technik ułatwiających funkcjonowanie w trudnych sytuacjach. Głównym celem warsztatów

jest zaprezentowanie sposobów radzenia sobie ze stresem i skutecznej relaksacji. Zajęcia odbywają się w każdy drugi poniedziałek miesiąca i są całkowicie bezpłatne. Aby potwierdzić swoją obecność, zainteresowani są proszeni o wysłanie wiadomości mailowej na adres kontakt@innorytm.pl.

oszym





PO PROSTU – „W DOMU”

17 lutego ukazała się debiutancka płyta zespołu Heima tworzonej przez muzyków z Łodzi, Pabianic i Aleksandrowa Łódzkiego. Na krążku zatytułowanym „W domu” znalazło 12 utworów, jakie powstały w ciągu czterech lat istnienia zespołu. O tym albumie i kapeli rozmawiamy z Olgą Stolarek, wokalistką i założycielką grupy.

Co znaczy Heima? To dość tajemnicze słowo. „Heima” to tytuł filmu o trasie koncertowej islandzkiej grupy Sigur Rós, a także tytuł jednego z ich utworów. Po islandzku to oznacza po prostu „w domu”. To tyle, jeśli chodzi o tytuł płyty (śmiech). A tak nawiasem mówiąc – wcześniej nazywaliśmy się Velesturia. Słowo kompletnie nie ma znaczenia, ale wielu osobom kojarzyło się z heavymetalowym brzmieniem. Niby była to kwestia litery „v” na początku. W końcu zaczęliśmy szukać innej, jakiejś przyjemniejszej, mniej drapieżnie brzmiącej nazwy. W końcu uznaliśmy, że nie dość, że Heima jest po prostu ładnym słowem, to jeszcze jego znaczenie bardzo pasuje nam do tego, co i jak gramy.

W wywiadach podkreślasz, że zespół zrodził się na ulicy. Jak to było?

Dokładnie tak. Parę lat temu na ulicy Piotrkowskiej natknęłam się na grupę punków, którzy śpiewali coś przy gitarze za drobne od przechodniów. Średnio im wychodziło, ale jakoś się z nimi zakolegowałam i przesiadywałam z nimi. Zauważyłam też, że kiedy ja brałam gitarę i sama zaczynałam śpiewać, to jakoś więcej ludzi rzuciło nam pieniądze. Pomyślałam więc, że zaczęłam sama grać na ulicach jakieś covery, bo własnego repertuaru wtedy jeszcze nie miałam. I tak od czasu do czasu, kiedy brakowało mi pieniędzy, grałam po prostu na ulicach. Kiedyś podszedł do mnie chłopak, który powiedział, że koniecznie muszę założyć własny zespół, a jak już to zrobię, to on zorganizuje mi koncert. Oczywiście nigdy do niego nie doszło, chłopak wyprowadził się z Polski. Kapela jednak powstała. Zaczęłam szukać muzyków najpierw na grupach na Facebooku, wśród znajomych. I tak stworzyła się grupa, choć jej skład wielokrotnie się zmieniał.

Czy okrzepł już ostatecznie?

Teraz gramy w cztery osoby i bardzo nam to pasuje. To jest przede wszystkim łatwiejsze logistycznie – łatwiej się umówić, łatwiej gdzieś pojechać...

Wcześniej było was chyba sześcioro?

Ciekawe, że wiele osób tak twierdzi, a tak naprawdę była nas piątka, a dwie osoby na zmianę występowały tylko towarzysko, poza głównym składem. Teraz gramy w czwórkę, świetnie się dogadujemy i jesteśmy w stanie w tym składzie dobrze opanować się koncertowo. Chcemy, by tak już zostało.

Dla każdej kapeli wydanie pierwszej płyty to przełomowe wydarzenie. Jak przyjęliście to swoje „dziecko” na świecie?

Gdy dostałam z tłoczni pierwszy egzemplarz, było to dla mnie niesamowite uczucie. Kiedy jej dotknęłam, nie mogłam uwierzyć, że to dzieło naszych rąk. Czy też raczej ust – w moim przypadku. Szczerze mówiąc, nadal w to trochę nie wierzę i jeszcze długo, długo nie uwierzę, że ten moment się wydarzył.

Słuchając tej płyty, trudno oprzeć się wrażeniu, że są to już dźwięki jakby znane...

Ależ najlepsze są te piosenki, które już są znane (śmiech)! Wydaje mi się, że to wcale nie jest złe. Ludzie lubią to, co już oswoiili, a to wcale nie musi być negatywna cecha.

Mam wrażenie, że na tej płycie nie ma parcia do odkrywania muzyki na nowo. Bardziej ona wygląda na zabawę waszymi fascynacjami muzycznymi. Dobrze zgaduję?

Myślę, że tak jest. Nie jesteśmy muzykami z wykształceniem muzycznym, więc ciężko byłoby nam się silić na innowacje. Ja zresztą nie widzę takiej potrzeby. Wydaje mi się, że fajnie jest przelać w melodie to, co się czuje, jaką się muzykę lubi i stworzyć z tego coś swojego.

Gdybyś sama miała powiedzieć, jaki jest ten album, to jakich słów byłaby użyła?

Dla mnie ta płyta jest po prostu domowa. Jak tytuł. Jest melancholijna, ale nie do tego stopnia, żeby przy niej płakać. Nie. Raczej rozsiąść w fotelu, posłuchać, rozpląnąć się w niej. Za często nie słucham tej płyty, żeby mi się zbyt szybko nie przejadła (śmiech), więc pewnie do-

piero z czasem znajdę słowa na jej lepsze opisanie.

Proces wychodzenia młodych kapel z cienia do zwiastowania zmusza do pracy. Co było dla was najważniejszym kanałem?

Jesteśmy zespołem, który promuje się wszędzie. Niektórzy ograniczają się do profilu na Facebooku i na tym koniec. My jesteśmy na Facebooku, Instagramie, Tik Toku, YouTube, od niedawna też na Twitterze, skąd mamy zresztą bardzo fajny odzew nowych fanów... Nie ukrywam jednak, że wkładamy sporo wysiłku w dotarcie do słuchaczy. Dochody z koncertów, choć nie były oszałamiające, w całości przeznaczaliśmy na promocję postów i muzyki w mediach społecznościowych. Na początku chyba tak trzeba – inwestować w siebie, a nie łaknąć tych pieniędzy, nawet małych.

Kiedyś miarą sukcesu było pojawianie się w radiu. Jak wasze stosunki z tym medium?

Całkiem niezłe. Singiel z utworem „Luna” puszczało wiele stacji muzycznych, choć jeszcze nie tych największych. Pojawiamy się też na listach przebojów, może nie tych kluczowych rozgłośni, ale każdy kolejny utwór trafia na jakiś top. Np. w poznańskim Radiu

Afera. Płyta „W domu” wyszła pod patronatem Radia 357, była w nim płytą tygodnia.

Co teraz? Kolejny album?

Uważam, że nie tylko po pierwszej, ale po każdej płycie trzeba trochę odpocząć. Nie w sensie wypoczynku, bo na to mieliśmy dość czasu – materiał był nagrywany rok temu. Chodzi raczej o to, by nie robić czegoś nowego od razu, żeby nie wyszło to samo. Trzeba dać sobie szansę na nowe inspiracje. Ten rok dał nam tę okazję i dopiero teraz możemy przystąpić do czegoś nowego. Mamy też nowego perkusistę, który nie grał z nami na płycie „W domu”. Myślę, że to też zmieni kształt tego, co będziemy grać w przyszłości. Teraz mamy zamiar jak najwięcej koncertować. Marzy nam się np. kilka kameralnych domówek, żeby pobyc blisko z ludźmi. Planujemy też premierę naszej płyty w Łodzi.

Czekamy na termin. Dziękuję za rozmowę.

Heima tworzą: Olga Stolarek (wokal), Paweł Pałyga (gitara), Maciej Łutowski (bass) i Maciej Nowacki (perkusja).

RANKING WARUNKÓW MIESZKANIOWYCH

W ŁODZI MIESZKA SIĘ
CORAZ LEPIEJ

Portal RynekPierwotny.pl już po raz piąty przygotował Ranking Warunków Mieszkaniowych w polskich miastach. Pod lupę wzięto 217 miast i miejscowości powyżej 20 tys. mieszkańców. Gdzie w Polsce mieszka się najlepiej?

Warunki mieszkaniowe w Łodzi

Czołówka Rankingu Warunków Mieszkaniowych nie uległa zmianom w stosunku do poprzednich notowań. Co jednak ciekawe, poza podium, lecz na bardzo dobrym 10. miejscu znalazła się Łódź, w której liczba lokali przypadających na 1000 mieszkańców zwiększyła się z 534 (dane z 2019 r.) do 549. Powiększyła się także powierzchnia użytkowa mieszkań w przeliczeniu na jedną osobę – wzrost z 29,1 mkw. do 30 mkw. Pod względem warunków mieszkaniowych Łódź przegoniła takie miasta, jak Kraków, Gdańsk, Szczecin, Lublin, a nawet Poznań, który jeszcze w 2016 r. wyprzedzał naszą metropolię.

Na pierwszym miejscu ponownie znalazł się Kołobrzeg, drugie zajął Wrocław, dalej uplasował się Sopot. W górze stawki utrzymała się także Warszawa

(4. miejsce) i Zakopane (5. miejsce). Co ciekawe, największe rozszady wystąpiły w grupie miejscowości zajmujących ostatnie 10 miejsc. Tu zdarzały się zmiany nawet o 4-5 pozycji. Swoje umiejscowienie w rankingu w stosunku do poprzedniego roku poprawił np. Starogard Gdański (zmiana o trzy miejsca). Z kolei Stalowa Wola i Tczew spadły aż o pięć oczek.

Jak powstaje ranking?

Podobnie jak w poprzednich latach Ranking Warunków Mieszkaniowych powstał na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego (z końca 2020 r.). Przeanalizowano dwa wskaźniki: liczbę mieszkań przypadającą na 1000 osób i średnią powierzchnię użytkową lokali w przeliczeniu na jedną osobę. Ich mediany porównano z latami wcześniejszymi, przyznając 10 pkt za każdy procent przyrostu i odejmując 10 pkt za każdy procent spadku wskaźnika. Wyniki zsumowano i uszeregowano w kolejności malejącej. Wyższy wynik końcowy sygnalizujący większe, pozytywne odchylenie od przeciętnych warto-

ści, skutkowało zajęciem przez dane miasto lepszego miejsca rankingowego.

Badanie, oprócz aktywności deweloperów, uwzględnia także domy wybudowane przez osoby prywatne oraz działalność inwestycyjną gmin, TBS-ów i spółdzielni.

Łódź – dobre miejsce do życia

Awans Łodzi w Rankingu Warunków Mieszkaniowych dla samych łodzian może być zaskakujący. Bierze się to prawdopodobnie z nie do końca uświadamianej sobie skali budownictwa mieszkaniowego. Tymczasem w Łodzi w trakcie realizacji jest co najmniej 181 (źródło: spisinwestycji.pl) inwestycji mieszkaniowych (na różnym etapie), co zaowocuje przyrostem kilkunastu tysięcy mieszkań, a te – jak na razie – sprzedają się dosłownie na pniu.

W podsumowaniu rankingu RynekPierwotny.pl tak pisze o Łodzi:

„Dlaczego warto zamieszkać w tym mieście? Postindustrialny krajobraz Łodzi sprawia, że ma ona naprawdę wyjątkowy i niepowtarzalny klimat. Stolica

województwa łódzkiego dynamicznie się rozwija i śmiało można stwierdzić, iż aktualnie przeżywa swój renesans.

Łódź to częsty wybór nie tylko przedsiębiorców, ale także osób poszukujących wymarzonego „M” i deweloperów budujących nowe inwestycje.

Stosunkowo niskie ceny nieruchomości zachęcają do zakupu lokum w tej części Polski. W lutym za metr kwadratowy mieszkania trzeba było zapłacić średnio 8839 zł. Za Łodzią przemawia także doskonała lokalizacja. Szybki dojazd do Warszawy jest dla wielu osób dobrym argumentem przemawiającym za przeprowadzką. W stolicy za mkw. trzeba zapłacić średnio 13 074 zł”.

(pj)



VITO BAMBINO, ZALEWSKI, KAYAH, ZAWIAŁOW I WIELU INNYCH

FOT.MAT PRAS

KONCERT CHARYTATYWNY „RAZEM Z UKRAINĄ”

Już 20 marca w Łodzi odbędzie się wyjątkowy koncert charytatywny – „Razem z Ukrainą”. Całkowity dochód ze sprzedaży biletów zostanie przekazany Polskiej Akcji Humanitarnej, która prowadzi szeroko zakrojone działania na rzecz pomocy obywatelom Ukrainy.

„Razem z Ukrainą” – koncert charytatywny

Podczas koncertu „Razem z Ukrainą” na scenie Łódzkiej Atlas Areny wystąpią największe gwiazdy polskiej oraz ukraińskiej sceny muzycznej. Wśród nich Vito Bambino, Zalewski, Igo, Daria Zawiałow, Stanisław Soyka, Anita Lipnicka, Kayah, Natalia Przybysz, Maciej Musiałowski, To-

masz Ziętek, Tina Karol, Dagadana, Jerry Heil, Daria Psekho.

Repertuar wieczoru wypełnią współczesne utwory oraz te, które już na stałe zapisały się w historii polskiej i ukraińskiej muzyki. Do projektu włączyli się również wybitni polscy aktorzy – m.in. Maja Komorowska, Danuta Stenka, Vanessa Aleksander, Andrzej Seweryn, którzy swoimi występami dopełnią część muzyczną wydarzenia.

Bilety „cegiełki” – pomoc dla Ukrainy

„Razem z Ukrainą” to niezwykle wydarzenie muzyczne zorganizowane w geście solidarności z osobami uciekającymi przed

wojną. Całkowity dochód ze sprzedaży biletów zostanie przekazany Polskiej Akcji Humanitarnej, która od 2014 r. prowadzi stałą misję w Ukrainie. Minimalna cena biletu „cegiełki” to 20 zł. Podczas koncertu możliwe będzie wysyłanie specjalnych SMS-ów, które również zasilą zbiórkę funduszy. Wszyscy artyści zaangażowani w projekt zrzekli się honorariów.

Transmisja koncertu „Razem z Ukrainą”

Dyrektorem muzycznym koncertu jest Wojciech Urbański – kompozytor i producent, autor muzyki do filmów, seriali i słuchowisk. Koncepcja wydarzenia powstaje w porozumie-

niu z Anną Stavychenko, Dyrektorką Kijowskiej Orkiestry Symfonicznej, przebywającą obecnie w Polsce. W składzie zespołu oraz chóru towarzyszącego występom na scenie znajdują się polscy oraz ukraińscy wykonawcy. Projekt realizowany jest również we współpracy z Teatrem Polskim w Warszawie.

rd



INFO

Organizatorem wydarzenia jest agencja Follow The Step. Partnerem telewizyjnym TVN Grupa Discovery. Transmisję koncertu będzie można oglądać na antenie TVN oraz w Playerze już 20 marca o godz. 20:00

Bilety na koncert „Razem z Ukrainą” dostępne już od piątku, 11 marca w bileteriach: Eventim, Ebilet, Going oraz na stronie www.followthestep.com

REKLAMA



KARTA ŁODZIANINA



PRZEDŁUŻ KARTĘ ŁODZIANINA
ODKRYJ NOWE
MOŻLIWOŚCI

WWW.KARTALODZIANINA.PL



PONAD 200 ZNIŻEK

PARK KRAJOBRAZOWY NA TERENIE MIASTA

ŁÓDZKIE WZNIESIENIA

W Polsce mamy 125 parków krajobrazowych, które łącznie zajmują 8% powierzchni kraju. Jeden z tych parków częściowo leży na terenie Łodzi. Mowa o Parku Krajobrazowym Wzniesień Łódzkich.

Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich został ustanowiony pod koniec 1996 r. i zajmuje powierzchnię 11 580 ha, z czego 1 676 ha znajduje się na terenie Łodzi. To ponad 15% obszaru całego Parku. Położony jest w północno-wschodniej części Łodzi, a także na terenie Brzezin i pięciu gmin: Nowosolnej, Strykowa, Brzezin, Dmosina i Zgierza. Utworzeniu Parku przyświecała idea ochrony cennych i nietypowych dla środkowej Polski, wyżynnych krajobrazów. Wzniesienia ukształtowały się ok. 150-180 tys. lat temu, kiedy po tych terenach przesuwał się lądolód skandynawski, niosący ze sobą ogromne ilości żwirów, piasków i glin. To właśnie one utworzyły charakterystyczne dla tego terenu pagórki i wzniesienia, z których najwyższy punkt

ma 284 m n. p. m. (tzw. wzgórze Radary, nieopodal wsi Dąbrowa). Dzięki temu Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich bogaty jest w punkty widokowe, z których rozpościerają się malownicze krajobrazy, w ogóle niezamieszkałe lub w nieznaczny sposób zurbanizowane.

Robak, ssak, roślina

Wyjątkowe ukształtowanie tego terenu spowodowało, że znajdują się tutaj także

nietypowe gatunki roślin i zwierząt. Można tu znaleźć rzadkie bezkręgowce, które spotykane są głównie w górach lub pogórzach. Jeśli chodzi o zdecydowanie większe okazy, na terenie Parku czasem natknąć można się na łosia, zdecydowanie częściej na dziką, sarnę, borsuka, kunę czy lisa. Jest także kilkanaście gatunków nietoperzy, w tym nietoperz borowiaczek. Miłośnicy roślin także znajdą tu wyjątkowe okazy, najstarsze dęby, bo ponad 200-letnie, rosną na terenie Lasu Łągiewnickiego. Na terenie

całego Parku jest 71 gatunków roślin, które są bardzo rzadkimi gatunkami, niektóre z nich są zagrożone, np. storczyk - żłobik korallowy.

Zwiedzanie Parku

Kiedy już wiadomo, co można zobaczyć na terenie Parku, warto wybrać się na wycieczkę. Można samochodem, ale po co? W Parku wytyczone są szlaki - zielony pieszy i czarny rowerowy. Pieszym zielonym szlakiem trzeba przejść 63 km, warto podzielić sobie ten dystans na mniejsze odcinki.



W Parku można znaleźć rzadkie rośliny czy grzyby

Szlak startuje w Łodzi, na parkingu przy ul. Okólnej, a kończy się w Nowym Imielniku. Na jego trasie zobaczyć można zarówno pomniki przyrody, jak i zabytkowe parki (np. w Kłęku). Szlak prowadzi przez wsie: Lipkę, Dąbrówkę Małą czy Grzmiącą Starą, a na trasie można zobaczyć średniowieczne grodzisko w Skoszewach czy młyn wodny na rzece Mrożyca. Jeśli pokonanie szlaku piechotą wydaje się zbyt dużym wyzwaniem, wzniesienia łódzkie mają także wytyczony szlak rowerowy.

Rowerem po łódzkich wzniesieniach

Szlak rowerowy, oznaczony czarnym kolorem, ma 74 km, dlatego warto zaplanować całonocną wycieczkę i koniecznie zabrać ze sobą coś do picia i jedzenia. Szlak zarówno swój początek, jak i koniec ma na parkingu przy ulicy Wycieczkowej w Łodzi, na

skraju Lasu Łągiewnickiego. Dzięki temu wybierając się na wycieczkę tą trasą, można zrobić pętlę wokół Parku. Trasa jest niezwykle malownicza krajobrazowo. Prowadzi także przez duże kompleksy leśne, takie jak: Las Łągiewnicki, Uroczysko Dobieszków, Las Janinowski, Las Poćwiardowski i Uroczysko Tadzinszymaniszki.

rut



Narośl na dębie



Park idealnie nadaje się do zwiedzania na rowerze

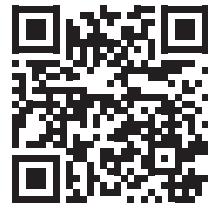


MIASTO WYSOKICH LOTÓW

ŁÓDŹ Z LOTU PTAKA

INFO

Więcej pięknych
zdjęć Łodzi
znajdziesz
na Instagramie
miasta:



Plac Wolności



Łódzki Manhattan



Park Poniatowskiego



Katedra

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



Góry z Makalu	Chytrus z kitą ... Karola - w Pradze	Australia dla Polaka	Podatkowa obniżka Półpasożyt drzew	Łapie się nań mucha	Wysyła promy w kosmos	Nasyp rozdzielający stawy	Trzewiczek na nóżce Wódka potocznie	Może zrobić go magister	16	Anion lub kation	Jednolity blok kamienny	Węgierska potrawa z papryki			
"Bananowy ...", hit VOX-u	"Papa", trener bokserki	Łapia myszy	Nicejski tłuszcz	8	"Iliada" lub "Odyseja"	Marka samolotów	Rosyjski gruby naleśnik	10	Elementy całości Święci przy łóżku	Mienie, majątek	6	1	Zagadka, tajemnica dawniej		
W ręku telewizza	Słowo honoru dawniej	W ręku telewizza	Matematyczna niewiadoma Bikini na Pacyfiku	3	Hans, serialowa rola Stanisława Mikulskiego	Jednostka masy	Dzikiej róży w wierszu	14	Opłacone oklaski Do żucia	Podróż, którą odbywa statek np. przez morze	2	Niemczyk, aktor, grał w serialu "Ranczo"	15	5	Okres dziesięciu dni
Uschła lodyga rośliny	Franek z polskiej komedii	4	Urwis, psotnik	3	Ludowy zwyczaj witania wiosny	Wspólnik złodzieja	Anglosaska jednostka długości	17	Autor powieści, nowel	Niemiecki samochód	11	9	Groźny głos lwa	13	5
Uschła lodyga rośliny	Franek z polskiej komedii	4	Gorzki, słodki lub kwaśny	7	Cenzurka wyrobu	Wspólnik złodzieja	Anglosaska jednostka długości	17	Autor powieści, nowel	Niemiecki samochód	11	9	Groźny głos lwa	13	5
Uschła lodyga rośliny	Franek z polskiej komedii	4	Gorzki, słodki lub kwaśny	7	Cenzurka wyrobu	Wspólnik złodzieja	Anglosaska jednostka długości	17	Autor powieści, nowel	Niemiecki samochód	11	9	Groźny głos lwa	13	5

Rozwiązaniem jest tytuł filmu w reżyserii Jana Rybkowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Chwila zamyslenia się	Jan Sebastian, muzyk	13	Pogoda Jezus jako zbawca	Nerwus, choleryk Ściniek z końca deski	Np. tatami Marka przypraw	Poważny polityk	Służność poglądu	Uboczne wrażenie w ustach	Element twierdzy ... kul-szowa	Gra z damkami	1	Obecna pora roku	12	Stróż, dozorca potocznie
Tępienie zielsko	Krećony kamerą Początek rury	13	Pogoda Jezus jako zbawca	Śledzik do wódki	Np. tatami Marka przypraw	Poważny polityk	Służność poglądu	Uprowadzenie	Element twierdzy ... kul-szowa	Gra z damkami	1	Obecna pora roku	12	Stróż, dozorca potocznie
Sila potrzebna do działania	Ocenia skoczków Janek z "Rudego"	13	Pogoda Jezus jako zbawca	Miękka skóra Stolica Łotwy	Np. tatami Marka przypraw	Poważny polityk	Służność poglądu	Podeszła jesień życia	Element twierdzy ... kul-szowa	Gra z damkami	1	Obecna pora roku	12	Stróż, dozorca potocznie
Indiański but	W parze z Warszem	11	Pogoda Jezus jako zbawca	Wyspa Odysa	Np. tatami Marka przypraw	Poważny polityk	Służność poglądu	Tadeusz ...-Zeleński	Element twierdzy ... kul-szowa	Gra z damkami	1	Obecna pora roku	12	Stróż, dozorca potocznie
Piękny niłowy kwiat	Płak z budki	2	Pogoda Jezus jako zbawca	Nośnik dziedziczności	Np. tatami Marka przypraw	Poważny polityk	Służność poglądu	Celne u snajpera	Element twierdzy ... kul-szowa	Gra z damkami	1	Obecna pora roku	12	Stróż, dozorca potocznie
Piękny niłowy kwiat	Płak z budki	2	Pogoda Jezus jako zbawca	Nośnik dziedziczności	Np. tatami Marka przypraw	Poważny polityk	Służność poglądu	Celne u snajpera	Element twierdzy ... kul-szowa	Gra z damkami	1	Obecna pora roku	12	Stróż, dozorca potocznie

Rozwiązaniem jest tytuł filmu.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



SUDOKU ŁATWE

		2		8	3			
	1				4		5	
		6				3		2
4	2			9				
1			3		7			8
				5			4	6
9		8				4		
	5		6				8	
			4	7		9		

SUDOKU ŚREDNIE

5				6		7		1
9		6	8		3			
			4					6
			1			3		
3				2				4
		5			6			
4					9			
			3		1	9		5
2	9		7					3

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



HOROSKOP TYGODNIOWY

Koziorożec (22.12-19.01)

Spokój, harmonia i dużo pogody ducha. To nie życzenia, a plan na najbliższy tydzień! Trygon Merkurego do Księżycy zapewni odpowiednie podejście do dyskusji z trudnymi rozmówcami. Nie przejmuj się punktualnością, 5 minut spóźnienia to czasem lepsze wyjście niż szaleńczy pośpiech!

Rak (21.06-22.07)

Krok w tył oznacza czasem dwa kroki do przodu. Opuść, nabierz sił i walcz dalej z nowym nastawieniem. Samotne raki powinny poszukać przyjaciela sprzed lat, bo druga połowa marca będzie sprzyjać odnawianiu starych znajomości.

Wodnik (20.01-18.02)

Odsuwasz partnera na drugi plan, ale czy słusznie? Daj mu przestrzeń, by wypowiedział skrywane słowa. Poświęć 5 minut więcej na sprawy sercowe – nie tylko pracą człowiek żyje! W drugiej połowie marca uważaj na propozycje pożyczek lub kredytów, mogą okazać się nie lada problemem.

Lew (23.07-22.08)

Wiosna! Nareszcie czujesz, że żyjesz! Niech euforia kilku cieplejszych dni nie zawróci Ci w głowie! Przed Tobą decyzje, a poza tym kilka problemów ze zdrowiem, za które trzeba będzie sporo zapłacić. Głowa do góry! To tylko przejściowe perturbacje.

Ryby (19.02-20.03)

Nie narzekasz na brak energii! Tęsknota za wiosną? Wyjdź z czterech ścian i poszukaj motywacji w naturze, która tak jak Ty budzi się do życia z zimowego letargu. Czy wiosna zagości też w Twoim sercu? Jeśli jesteś singlem, szykuj się, miłość rozkwitnie pod koniec miesiąca.

Panna (23.08-22.09)

Osoby spod znaku panny to delikatne istoty, dlatego złośliwe komentarze strzelca mogą sprawić Ci przykrość. Nie myśl jednak, że kierują nim złe intencje – to tylko troska o Twój dobrobyt. Zamiast strzępić nerwy, zdecyduj się na krótki urlop – naładuj akumulatory, a reszta miesiąca zleci jak z bicza strzelił!

Baran (21.03-19.04)

Stop! Pora się zatrzymać. Czy kroki, które podejmujesz, są na pewno przemyślane? Spróbuj podsumować ostatnie tygodnie i wyciągnij krytyczne wnioski. Barany w stałych związkach mogą liczyć na falę nieoczekiwanych uczuć od partnerów.

Waga (23.09-22.10)

Porzuc to, co podcina Ci skrzydła. Nie ma sytuacji bez wyjścia! Czasem warto iść na całość i rzucić się w wir beztroskiej zabawy! Kiedy, jak nie na początku wiosny? W kwestiach zdrowia bądź ostrożny – uniknąłeś kilkakrotnie problemów, ale nie sprawdzaj cierpliwości losu!

Byk (20.04-20.05)

Po każdej burzy wychodzi słońce. Ostatnie dni dają w kość, ale niebawem los zacznie się uśmiechać. Wynagradzaj sobie trudy codzienności i bądź swoim przyjacielem, nie tylko krytykiem! Drobne przyjemności pomogą przetrwać najgorętsze momenty. Za to w sferze uczuć warto podsyć ogień namiętności i od nowa rozpalic przygasający żar.

Skorpion (23.10-22.11)

Bezsensowność i problemy z apetytem mogą pojawić się w związku z nadmiarem obowiązków. Nikt nie znajdzie Ciebie wolnego czasu, jeśli sam o to nie zadbasz. Zaplanuj chwilę dla siebie, która pozwoli zebrać myśli. Mała zmiana wystroju mieszkania może w tym pomóc!

Bliźnięta (21.05-20.06)

Planety działają na Twoją korzyść! To idealny moment na kurs, szkolenie lub zlifowanie nowych umiejętności! Czerp z tego pełnymi garściami, a wzbogacisz się, także materialnie! Jeśli otoczenie mówi Ci, że czas na nową miłość, nie opieraj się i nie przyspieszaj biegu wydarzeń. Wszystko w swoim czasie!

Strzelec (23.11-21.12)

Nie oczekuj od przyjaciół, że zawsze będą popierać Twoje decyzje! Niektóre sprawy wymagają większego przygotowania, dlatego nie planuj wszystkiego na ostatnią chwilę! Praca z planerem lub kalendarzem to punkt obowiązkowy na drugą połowę marca. Lepsza organizacja czasu pozwoli poważniej podejść do tematu spotkań towarzyskich.

WSTYDLIWA

Po zwycięstwie z Puszcą kibice liczyli na przedłużenie dobrej gry i trzy punkty w meczu ze Stomilem Olsztyn. Po końcowym gwizdku rozczarowanie fanów musiało być duże, bo na tablicy widniał wynik 0:2.

PORAŻKA

Od początku meczu to ŁKS był stroną dominującą. Łodzianie dłużej utrzymywali się przy piłce i tworzyli sobie lepsze okazje. Już w początkowych fragmentach spotkania dobre szanse mieli Ricardinho i Samu

Corral. Ten drugi w 16. minucie bardzo dobrze pokazywał się w polu karnym, jednak piłka zaadresowana przez Bartosza Szeligę w ostatniej chwili padła łupem obrońcy. Cztery minuty później kibice złapali się za głowy. Na 30. minucie piłka trafiła pod nogi Mateusza Bąkowicza, a prawy obrońca huknął

jak z armaty – piłka odbiła się jednak tylko od poprzeczki. W 21. minucie w końcu zaatakował Stomil. Sprzed pola karnego strzelał Łukasz Moneta, jednak Marek Kozioł poradził sobie z tym uderzeniem. ŁKS utrzymywał optyczną przewa-

gę, jednak nie potrafił zamienić tego na konkrety w postaci akcji bramkowych. Kiedy wszyscy szykowali się na koniec pierwszej części gry, Stomil zaskoczył. W zamieszaniu w polu karnym najlepiej odnalazł się Patryk Mikita i dał gościom prowadzenie.

Dwie czerwone kartki i gol

Druga połowa rozpoczęła się od chaotycznych ataków ŁKS. Widać było, że taktyką na pierwsze minuty było szybkie zdobycie gola. Ciekawie prezentowały się akcje z prawej strony boiska, napędzane przez Javiego Moreno i Szeligę – jednak ich wrzutki nie trafiały do napastnika. W 59. minu-

cie sędzia Jacek Małyszek po analizie VAR pokazał czerwoną kartkę Nacho za faul na Mikicie. Nerwy udzielały się wszystkim coraz bardziej. Efektem tego była czerwona kartka dla trenera ŁKS-u, Marcina Pogorzały. Podobnie jak w pierwszej połowie, również w drugiej końcówka należała do Mikity. Po dośrodkowaniu z różnego piłka trafiła pod nogi napastnika Stomilu, a on bez zawahania uderzył nie do obrony. W kolejnych minutach goście umiejętnie bronili dostępu do swojej bramki, wyprowadzając okazjonalne kontry i dowieźli dwubramkowe prowadzenie do końca.

PB



ŁKS

Kozioł – Bąkowicz (83' Kowalczyk), Lorenc, Nacho (CZ), Szelig (Wszotek 87') – Kuźma (Domin-guez 64'), Ricardinho (Marciniak 64'), Trąbka – Pirulo, Javi, Corral (Juric 64')

ŁKS
ŁÓDŹFORTUNA 1 LIGA
23. KOLEJKA

0:2

STOMIL
OLSZTYNMikita 45'
Mikita 86'

Tabela na 13.03.2022 godz. 20:00

FORTUNA 1 LIGA	M	G	PKT
1. Miedź Legnica	23	43:16	53
2. Widzew Łódź	23	39:26	43
3. Korona Kielce	23	30:21	40
4. Arka Gdynia	23	41:22	38
5. GKS Tychy	23	26:24	37
6. Chrobry Głogów	22	25:18	35
7. Podbeskidzie B-B	23	38:29	34
8. ŁKS Łódź	23	25:22	34
9. Sandecja Nowy Sącz	23	27:25	33
10. Odra Opole	23	30:33	30
11. Resovia Rzeszów	23	24:25	30
12. Skra Częstochowa	23	14:22	29
13. GKS Katowice	22	27:34	27
14. Puszcza Niepołomice	23	27:35	25
15. Zagłębie Sosnowiec	23	29:34	22
16. Stomil Olsztyn	22	24:38	20
17. Górnik Polkowice	23	17:41	14
18. GKS Jastrzębie	22	16:37	14

AWANS BARAŻE SPADEK

REMIS Z OSTATNIĄ DRUŻYNĄ W TABELI

Zdecydowanie nie tak powinna wyglądać gra drużyny aspirującej do awansu do Ekstraklasy. Widzew po bardzo słabym meczu bezbramkowo zremisował z Górnikiem Polkowice. Przewaga nad trzecią w tabeli Koroną stopniała do 3 punktów.

Widzew przyzwyczaił swoją grą do tego, że w większości spotkań pierwsze minuty spędza za podwójną gardą, odbijając ciosy rywala. Nie inaczej było na starcie meczu z Górnikiem Polkowice, choć w starciu z ostatnią drużyną tabeli można było pokusić się o inną taktykę. Ataki gospodarzy też nie były szaleńcze, dopiero w 12. minucie Mateusz Piątkowski przeprowadził pierwszą groźną akcję, zakończoną strzałem. RTS po raz pierwszy poważnie zaatakował w 15. minucie. Marek Hanousek świetnie wytrzymał Pawła Zielińskiego, jednak wahał się strzelić za słabo, żeby pokonać Jakuba

Szymańskiego. Pięć minut później rajd prawą stroną przeprowadził Karol Danielak, jednak po jego strzale piłka tylko minęła słupek. Na listę strzelców mógł wpisać się debutant Patryk Lipski, jednak jego uderzenie sprzed pola karnego również było chybione. Pod koniec pierwszej części gry interweniując przy rzucie rożnym kontuzji doznał bramkarz gości Jakub Wrąbel. Na pierwszy rzut oka sytuacja wydawała się niegroźna, jednak po chwili okazało się, że uraz może być dość poważny i między słupkami stanął Konrad Reszka.

Druga połowa bez przełamania

Widzew drugą połowę

zaczął z większym animuszem. Mocniejszy pressing, szybsze rozegranie piłki, a efektem tego był dobry strzał Norman Hansena. Na kolejną groźną akcję RTS-u przyszło nam czekać do 60. minuty. Danielak kolejny raz popisał się rajdem i kolejny raz nie potrafił pokonać Szymańskiego. Górnik grał cierpliwie i mogło to zostać groźne w 67. minucie. Ogromne zamieszanie w polu karnym, piłka w gąszczu nóg zostaje uderzona w kierunku bramki, jednak świetnym refleksem popisał się Reszka. Dziesięć minut później Mariusz Szuszkiewicz mógł dać gospodarzom trzy punkty,

jednak źle przyjęta piłka opóźniła cały kontratak i w efekcie strzał przeleciał obok bramki. Od 87. minuty Widzew grał w przewadze, drugą żółta, a w efekcie czerwoną kartkę obejrzał Michał Bojdis. Jednak wicelider Fortuna 1. Ligi nie potrafił tego wykorzystać i musi podzielić się punktami z ostatnią drużyną w tabeli. PB

WIDZEW

Wrąbel (Reszka 45') – Stępiński, Nowak, Kreuzriegler – Gołębiowski (Michalski 88'), Lipski (Terpiłowski 88'), Hanousek, Zieliński – Hansen (Villanueva 65'), Danielak (Guzdek 65') – Pawłowski



FOT. MARCIN BRWA

GÓRNIK
POLKOWICEFORTUNA 1 LIGA
23. KOLEJKA

0:0

WIDZEW
ŁÓDŹ



WSKOCZYĆ NA PODIUM

Siatkarki ŁKS-u Commercecon Łódź nie mogą sobie pozwolić na zbyt wiele odpoczynku. Po wyczerpującym, przede wszystkim psychicznie, meczu derby w własnej hali tegorocznego czarnego konia rozgrywek, czyli Legionovię Legionowo. To drużyna, która obecnie jest na podium Tauron Ligi i nie kryje się ze swoimi medalowymi ambicjami. Z pewnością będzie to trudny sprawdzian dla łodzianek.

Łódzkie Wiewiory muszą szybko zapomnieć o ostatniej porażce. Choć łatwo nie będzie. Przegrały przecież w meczu derby, z niżej notowanymi Budowlanymi Łódź. I to w bardzo złym stylu, nie wygrywając ani jednego seta. Taka przegrana może odbić się na grze zespołu. Nie pomogła nawet nowa atakująca z Włoch Valentina Diouf, która w pierwszych trzech meczach spisywała się znakomicie. Nie umiała jednak znaleźć sposobu na blok i obronę Budowlanych. – Będziemy dalej ciężko pracować i zdajemy sobie

sprawę z tego, że jesteśmy stawiani w roli faworyta. Będziemy robić wszystko, żeby się z tego wywiązać. Takie mecze jak ten z Budowlanymi pokazują, że musimy mocniej trenować i czasami taki zimny kubek wody w postaci porażki może pomóc, a nie przeszkodzić – przekonywał po meczu derby trener ŁKS-u Michał Cichy, w rozmowie ze Strefą Siatkówki. Czy te słowa okażą się prorocze? Miejmy nadzieję, choć o wysoką wygraną pewnie będzie trudno.

Dwa słowa o rywalkach

Legionovia to czarny koń tegorocznych rozgrywek. Tuż przed końcem sezonu zasadniczego Legionowianki mają 40 pkt – tyle samo, co ŁKS, ale lepszy bilans setów. To pozwala im plasować się w ścisłej czołówce, na ostatnim miejscu podium. Łodzianki

tyczasem zajmują pozycję czwartą. Zatem to spotkanie będzie klasycznym meczem o 6 pkt. W przypadku wygranej Wiewiór drużyny zamienią się miejscami w tabeli. Zapowiadają się ogromne emocje. Podobne do tych, jakie oglądaliśmy w poprzednim starciu z Legionovią. W listopadzie zeszłego roku łodzianki na wyjeździe przegrały 3:2.

Apel do kibiców

Jak zawsze przy tak trudnym spotkaniu, kluczowe będzie wsparcie kibiców. Ważne jest, żeby mimo ostatniej wpadki, nie odpuszczali oni głośnego doping, który stał się znakiem rozpoznawczym ŁKS-u. Prosi o to jedna z zawodniczek Kamila Witkowska, która po derbach napisała w mediach społecznościowych: „Dzięki, że tak licznie byliście dzisiaj z nami! Jest w Was moc, której nam ewident-

nie zabrakło. Nie tak miały wyglądać derby. Ale nie stawiajcie na nas krzyżyka i bądźcie z nami właśnie teraz! Najważniejsza część sezonu przed nami. Bez Was to się nie uda!” – czytamy. I trudno nie przyznać racji środkowej ŁKS-u. Mecz z Legionovią zostanie rozegrany już poniedziałek (14 marca), o godz. 19:00 w Sport Arenie przy al. Unii.

JB

Wygrana nad Legionovią może dać ważny impuls dla drużyny ŁKS-u





 Poniedziałek, 14.03.2022
 godz. 19:00
 LEGIONOVIA LEGIONOWO vs ŁKS COMMERCECON ŁÓDŹ

TAURON Liga	M	W	P	S	Pkt
1. Developres Rzeszów	21	20	1	62:22	55
2. Chemik Police	20	16	4	54:17	50
3. Legionovia Legionowo	20	15	5	49:33	40
4. ŁKS Commercecon Łódź	20	13	7	45:31	40
5. Radomka Radom	21	10	11	43:38	33
6. Grot Budowlani Łódź	21	10	11	42:37	33
7. BKS Bielsko-Biała	20	10	10	39:43	28
8. UNI Opole	20	8	12	35:47	23
9. MKS Kalisz	20	7	13	33:47	23
10. #Volley Wrocław	20	6	14	26:50	17
11. Pałac Bydgoszcz	21	4	17	29:46	14
12. Joker Świecie	20	3	17	19:55	10

Awans – TAURON Liga (play-offy: ćwierćfinał)

Awans – TAURON Liga (baraż o awans)

Spadek – Liga kobiet

Tabela na 20.30 z 13.03.2022 r.



TME SMS ŁÓDŹ 6:0 TARNOVIA TARNÓW



PAŁAC BYDGOSZCZ 2:3 GROT BUDOWLANI ŁÓDŹ



RC ARKA GDYNIA 26:28 MASTER PHARM RUGBY ŁÓDŹ



ŁKS COOLPACK 102:95 KKS TUR BASEKET BIELSK PODLASKI



MUKS WIDZEW ŁÓDŹ 67:52 AZS KORONA POLITECHNIKA KRAKÓW



WIDZEW ŁÓDŹ FUTSAL 2:3 ORLIK MOSINA FUTSAL

ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

10°C

Imieniny
obchodzą:
Dawid, Ewa,
Matylda, Afrodyzja,
Jakub, Leon

14.03



WTOREK

11°C

Imieniny
obchodzą:
Klemens, Longin,
Ludwika, Krzysztof,
Lucjan, Luiza

15.03



Rodzinne miasto

Na prezentację kabaretowych peretek pana Juliana nie jest w tej chwili dobry czas, ale pokażmy kilka sentencji utrzymanych w nieco poważniejszym tonie i nastroju, który dominuje w obecnej sytuacji:

Myśli i nastroje

Konserwatysta: człowiek, któremu się zdaje, że nie nigdy nie zostało zrobione po raz pierwszy.

Pesymista to człowiek, który sądzi, że wszyscy są tacy sami dranie jak on. Dlatego nienawidzi bliźnich.

Odwaga: podejść do boksera i zwymyślać go od ostatnich. Ostrożność: powiedzieć mu to samo przez telefon.

Nie wiem, co się na świecie zrobiło! Zaczynają teraz umierać tacy ludzie, którzy dawniej nigdy nie umierali.

Uprzejmość – najwytworniejsza forma fałszu.



Ławeczka
Tuwima

ŁÓDZIANIZMY

DYNKS I ERZAC

Właściwie to nie wiadomo dokładnie, co to jest dynks, ale właśnie wtedy, kiedy nie wiemy, jak nazwać daną rzecz, często mówimy, że to jakiś dynks. To przedmiot, rzecz (z niem. Ding) lub jakiś element, którego określenia nie znamy. Najczęściej chodzi o urządzenie, które miało jakiś dynks albo o narzędzie potrzebne do wykonania pewnej czynności, a do tego służył właśnie taki dynks.

Natomiast „erzac” to po niemiecku namiastka, czyli

środek zastępczy używany zamiast czegoś. Pojęcie jest szerokie, bo mamy na co dzień do czynienia z namiastką wielu rzeczy.

W łódzkiej tradycji, z uwagi na momenty kryzysowe – sporo było erzaców, np. sacharyna zamiast cukru, pasta z buraków zamiast dżemu, otręby zamiast mąki, czy jakieś ziółka zamiast herbaty.

Zarówno słowo dynks, jak i erzac stosowane są jeszcze dość powszechnie w łódzkim słowniku.

agr



Kolejne wydanie w środę
16 marca

ŁÓDZKIE GAWĘDY

WIOSKI: WIDZEW I ZARZEW

Jak wyglądały te dwa znane łódzkie osiedla na progu XIX wieku? Można powiedzieć ogólnikowo, że raczej niezbyt okazałe. Na południowy wschód od miasta, na dużej polanie, niemal ze wszystkich stron otoczonej borami, znajdowała się mała wieś wchodząca w skład klucza łódzkiego – Widzew.

W 1582 r. było tam jeszcze osiem gospodarstw chłopskich, ale w 1623 r. już tylko trzy. Po okresie wojennych zniszczeń Widzew uległ pełnej dewastacji – w 1760 r. została tam tylko jedna chałupa. W końcu XVIII w. były dwa gospodarstwa na gruntach należących do folwarku w Starej Wsi i jedno na ziemiach wójtowskich, a ludność tej wsi liczyła zaledwie 14 osób! Nieliczne zabudowania prawdopodobnie na południe od dzisiejszej ul. Rokicińskiej.

Kolejną wsią klucza łódzkiego biskupów włocław-

skich był Zarzew, założony w 1584 roku przez bp H. Rozdrażewskiego, od którego wziął nazwę, najpierw Rozdrażew, a następnie – po uproszczeniu fonetycznym od połowy XVIII w. – Zarzew.

W końcu XVI w. we wsi było 19 gospodarstw czynszowych i liczba ta utrzymywała się przez następne dwa stulecia. Zagrody chłopskie leżały ok. 1,5 km na południe od Widzewa i ok. 3,5 km na wschód od Wólki. W Zarzewie było też sołectwo, do którego należały 2 włóki (ok. 33 ha) ziemi ornej oraz trochę łąk. Sołectwo stanowiło małe skupisko budynków. Pod koniec XVIII w. było ich osiem – dworek oraz 7 zabudowań gospodarczych w pewnej odległości od wsi, na tzw. Zarzewku. W tym czasie zarówno wójtostwo łódzkie, jak i sołectwo zarzewskie pozostawały w rękach posesora – szlachcica Załęskiego. agr

GALERIA
ŁÓDZKICH
MURALI

Mural hiszpańskiego artysty Gonzalo Borondo na kamienicy przy ul. Pomorskiej 76

HISTORIA RODU Z... PIANKĄ

KARTKA Z KALENDARZA

13 marca 1801 r. w Plauen w Saksonii urodził się Karol Gottlieb Anstadt – przedsiębiorca, przybył do Polski w latach 30. XIX w., twórca pierwszego przemysłowego browaru w Łodzi.

Najbardziej znany jest oczywiście ten działający do dziś przy ul. Północnej 35 (obecnie siedziba spółki Browary Łódzkie S.A., choć pierwotny adres dawnego browaru to ul. Średnia 34, czyli dzisiejsza ul. Pomorska), który był największym zakładem piwowarskim w naszym mieście. Rodzina Anstadtów przybyła do Polski z Plauen w latach 30. XIX wieku i osiedliła się najpierw w Turku.

Po przeniesieniu się do Łodzi w 1840 r. Karol Anstadt założył najpierw drukarnię perkalu przy ul. Pomorskiej, ale w latach 60. uruchomił tam browar parowy. Firma ruszyła w 1869 r., zatrudniała 120 robotników i produkowała piwo, kwas węglowy oraz słód. Roczna produkcja wynosiła do 66 tys. hektolitrów piwa ja-

sno, a filie firmy działały w wielu miejscowościach, a nawet w Warszawie. Dla wsparcia sprzedaży powstał w latach 80. XIX w. jeden z najsłynniejszych



łódzkich parków – Helenów, gdzie organizowano różne wydarzenia, a przy okazji sprzedawano piwo. Karol Anstadt zmarł w Łodzi 9 stycznia 1874 r. Jego syn Ludwik otworzył w 1901 r. swój własny browar w Radogoszczu przy obecnej ul. Sędziowskiej, ale z tego unikatowego obiektu pozostały jedynie resztki, gdyż został on niefortunnie wyburzony z myślą o budowie nowego osiedla w 2008 r. agr

Karol Gottlieb Anstadt. U dołu – nieistniejący już budynek browaru Anstadta na starej fotografii

